

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



DWA WYPADKI I NIEZNANA OFIARA ŚMIERTELNA

Data publikacji 29.09.2008

Tragiczny w skutkach wypadek, gdzie ciało nieznanego mężczyzny znaleziono w rozbitym aucie i potrącenie pieszego przez nieznaną pojazd to dwa zgłoszenia jakie otrzymali policjanci z Krynicy i Grybowa. Rozwikłanie sprawy zajęło sporo czasu i kosztowało policjantów wiele godzin pracy. Trzej mężczyźni, którzy uczestniczyli w wypadku, nie przyznali się do tego, ale dwaj z nich zgłosili się do komisariatu pytając o wypadek, a trzeci zgłosił, że został potrącony. Ofiarą wypadku był kolega, trzech mężczyzn, którzy odpowiadzą za swoje postępowanie.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w nocy z 27/28.09.2008r w Bereście. O wypadku Policja została powiadomiona telefonicznie przez przypadkową osobę dopiero w niedzielę około godz. 8:00 rano. Ze zgłoszenia wynikało, że samochód Audi 80 wypadł z drogi uderzył w drzewo a następnie stoczył się ze skarpy do rowu. Na miejscu policjanci skierowani do wypadku odnaleźli nie widoczny z drogi samochód z zagranicznymi tablicami rejestracyjnymi. A aucie ujawnili zwłoki młodego mężczyzny. Policjanci rozpoczęli czynności związane z ustaleniem tożsamości zmarłego mężczyzny, okoliczności wypadku i ustalenia właściciela pojazdu.

W trakcie czynności do komisariatu w Krynicy zgłosili się dwaj młodzi mężczyźni, którzy chcieli dowiedzieć się od dyżurnego, czy na terenie gminy nie było jakiegoś wypadku drogowego. Dziwne zainteresowanie wypadkiem oraz wygląd młodzieńców, którzy nosili ślady zadrapań i byli posiniaczeni, policjanci nabrali podejrzeń, że mogli oni uczestniczyć w wypadku. Zatrzymano ich do wyjaśnienia i wezwano pogotowie. Lekarz po badaniu stwierdził, że niezbędna jest ich hospitalizacja. W związku z podejrzeniem o ich udział w wypadku w Bereście policjanci podjęli nadzór nad nimi w szpitalu.

Również w niedzielę rano do komisariatu w Grybowie dotarła informacja o tym, że dzień wcześniej późnym wieczorem we Florynce potrącono pieszego. 16 letni mieszkaniec gminy Grybów, w wyniku tego zdarzenia miał złamaną lewą rękę, stłuczenie głowy oraz ogólnych obrażenia ciała i pozostał w szpitalu.

Policjanci z Grybowa, którzy pół godziny wcześniej otrzymali drogą radiową informację o wypadku w Bereście podejrzewali, że może to mieć związek z tragicznym wypadkiem, a informacja o potrąceniu może nie być prawdziwa. Czynności, które policjanci wykonali w rejonie, gdzie miało dojść do potrącenia wykazały, że zgłoszenie jest nieprawdziwe.

Policjanci z Krynicy wykonujący czynności z dwoma zainteresowanym wypadkiem w Bereście ustalili, co wydarzyło się tragicznej nocy.

Początkowo młodzi mężczyźni, którzy zgłosili się do komisariatu w Krynicy by tylko zapytać o jakiś wypadek utrzymywali, że sprowadza ich tylko ciekawość. Swoje obrażenia uzasadniali tym, że wieczorem przebywali w Krynicy,

pili alkohol w jednym z lokali i wracali jakimś samochodem, którego kierowcy nie znali do miejsca zamieszkania. Po drodze doszło do wypadku tego pojazdu, a jakiś inny samochód podwiózł ich do domów. Policjanci nie dali wiary takim wyjaśnieniom.

Policjanci zebrali szereg informacji, ustalając zmarły w wyniku wypadku mężczyzna to 22-letniego mieszkańiec tej samej miejscowości, co dwaj ciekawscy mężczyźni i znajdujący się w szpitalu 16 latek - ofiara potrącenia przez nieustalony pojazd.

W toku dalszych czynności policjanci ustalili, że zarówno ofiara wypadku jak i trzech pozostali młodzieńcy (16, 22 i 24 -latek) wspólnie wracali z Krynicy. Przyznali się oni do udziału w tym zdarzeniu. Jak się okazało samochodem kierował 24-latek, który przyszedł zapytać o wypadek. W trakcie podróży doszło do utraty przez niego panowania nad pojazdem i wypadku, w którym życie stracił 22-letni mężczyzna. Kierowca i dwaj pozostali pasażerowie mimo doznanych obrażeń ciała oddalili się z miejsca wypadku pozostawiając nie dającego oznak życia kolegę w rozbitym samochodzie.

Co więcej od samego początku młodzi mężczyźni ukrywali, że mają z wypadkiem coś wspólnego. 16 latek, wprowadził w błąd rodziców kłamiąc, że obrażenia, których doznał zostały spowodowane potrąceniem przez samochód. Rodzice taką nieprawdziwą informację przekazali policji w Grybowie. O losie 16-lątka zadecyduje sąd rodzinny. Wobec 24-letniego mężczyzny prokuratura wnioskować będzie o areszt tymczasowy. Trzeci uczestnik zdarzenia 22-latek z poważnymi obrażeniami ciała przebywa w szpitalu.